

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 08 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 08 stycznia 2021 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa

Z. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 21 lipca 2020 r.

sygn. akt I C 2528/18

I. Zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że:

1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie 1.934,56 zł (słownie: tysiąc dziewięćset trzydzieści cztery 56/100 zł) miesięcznie płatnej do dnia 15-go każdego miesiąca, począwszy od 1 października 2018 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, w miejsce renty zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2010 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 2937/08;

2) oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3) odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu;

4) **nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu kwotę 17,22 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.**

II. Odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 5 października 2018 r. powód Z. S. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) kwoty 2.395,34 zł miesięcznie płatnej do 15 dnia każdego miesiąca tytułem renty wyrównawczej od dnia 1 września 2018 r., z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat w miejsce renty wyrównawczej zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2010 r.

wydanego w sprawie o sygnaturze akt: I C 2937/08 w kwocie 1 278,75 zł oraz zwrot kosztów, procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż do listopada 1997 r. był zatrudniony w (...) S.A. w P. jako operator koparki. Powód uległ wypadkowi i na skutek zaniedbań personelu lekarskiego w S. 23 listopada 1997 r. został wykonany zabieg operacyjny polegający na amputacji kończyny dolnej prawej. Powód stał się niezdolny do pracy i został zwolniony z pracy. Z. S. (2) wskazał, iż ma 62 lata i gdyby nie zabieg to do dnia dzisiejszego byłby zatrudniony w pełnym wymiarze godzin pracy w charakterze operatora koparki - ładowarki. Z uwagi na to, iż (...) S.A. uległ likwidacji nie można obecnie ustalić wysokości wynagrodzenia na tym stanowisku. Dalej powód wskazał, iż jak wynika z danych GUS przeciętne wynagrodzenie w budownictwie wynosi 4 921 zł brutto (3 495 zł netto), powód obecnie otrzymuje świadczenie w kwocie 1.099,66 zł z ZUS i 1.278,75 zł tytułem renty wyrównawczej, co daje 2 378,41 zł miesięcznie, a gdyby mógł dalej pracować mógłby osiągać miesięczny dochód w kwocie 3 495 zł netto. Powód podniósł nadto, iż nie może wykonywać innych prac zarobkowych w miejscu zamieszkania z uwagi na brak zapotrzebowania na rynku pracy dla osób niepełnosprawnych w jego rejonie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił niewykazanie powodu, dla którego powód domaga się zasądzenia wyższej renty ponad fakt, iż ostatnia jej podwyżka miała miejsce 16 kwietnia 2010 r. W ocenie pozwanego, z uwagi na wiek powoda nie ma pewności, czy istotnie nadawałby się do pracy na stanowisku operatora koparko-ładowarki. Brak jest nadto pewności czy powód osiągałby wynagrodzenie w kwocie przez siebie wskazanej. Pozwany podniósł nadto, iż Z. S. (2) nie wskazał, czy jego stan zdrowia istotnie się pogorszył w sposób generujący dodatkowe koszty leczenia.

Pismem z dnia 23 maja 2020 r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego renty wyrównawczej w kwocie 2 874,63 zł miesięcznie, płatnej do dnia 15 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 września 2018 r. W uzasadnieniu powód podniósł, iż renta ma charakter odszkodowawczy, a zatem podstawę ustalenia wysokości stanowią hipotetyczne zarobki poszkodowanego pomniejszone o kwotę należnego podatku i na tej podstawie winna być liczona kwota renty. Powód wskazał nadto, iż zgodnie z uzyskaną informacją z Urzędu Statystycznego powód na stanowisku operatora koparko-ładowarki uzyskałby wynagrodzenie w wysokości 4 178,63 zł. Dlatego też renta wyrównawcza winna wynosić 2 874,63 zł.

W piśmie z dnia 8 czerwca 2020 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu:

- 1) ***oddalił powództwo w całości;***
- 2) ***zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.***

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

13 listopada 1997 r. powód uległ wypadkowi przy pracy, na skutek którego złamaniu uległa kość jego prawego podudzia. Powodowi został założony opatrunek gipsowy. Na skutek niedokrwienia kończyny doszło do komplikacji i 23 listopada 1997 r. powodowi amputowano nogę.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z 9 lutego 2000 r. wydanym w sprawie I C 339/98 zasądzono od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz powoda kwotę 36.000 zł oraz ustalono, że pozwany ponosi wszelkie mogące ujawnić się w przyszłości ujemne następstwa na zdrowiu powoda pozostające w związku z zabiegiem operacyjnym z 23 listopada 1997 r. Wyrok ten został zmieniony przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w ten sposób, że zasądzoną kwotę podwyższono do 55 000 zł.

Pozwem z 02 września 2008 r. wniesionym do Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu powód domagał się zasądzenia na jego rzecz m. in. renty wyrównawczej w kwocie po 1.400 zł miesięcznie. Wyrokiem z 16 kwietnia 2010 r. w sprawie I C 2937/08 Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie po 1.278,75 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 września 2008 r. płatną do dnia 15 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Pismem z 25 lipca 2018 r. powód wezwał pozwanego do zwiększenia renty uzupełniającej w kwocie 3.300 zł w miejsce dotychczas płaconej renty uzupełniającej w kwocie 1.278,75 zł.

W odpowiedzi pismem z 28 sierpnia 2018 r. pozwany poinformował powoda, iż jego roszczenie winno być zweryfikowane przez Sąd.

Obecnie powód otrzymuje świadczenie rentowe oraz rentę wyrównawczą. Powód jest całkowicie niezdolny do pracy, nie pracuje zawodowo ani dorywczo, albowiem w miejscowości, w której zamieszkuje nie ma dla niego możliwości podjęcia jakiegokolwiek pracy. Powód ma problemy z kręgosłupem. Żona powoda nie jest nigdzie zatrudniona, otrzymuje rentę z KRUS w wysokości 1.060 zł.

Powód co dwa miesiące ponosi opłaty za prąd w wysokości 280 zł, co miesiąc 70-80 zł za wodę. Na lekarstwa powód wydaje około 200 zł miesięcznie, na żywność około 800-900 zł.

W październiku 2018 r. przeciętne wynagrodzenie brutto pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej w województwie (...) na stanowisku operatora koparki wynosiło 4.178,63 zł brutto.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył:

W niniejszym postępowaniu powód żądał podwyższenia zasądzonej na jego rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2010 r. w sprawie I C 2938/08 renty wyrównawczej i renty uzupełniającej ustalonych na podstawie art. 444 § 2 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie zaś z treścią art. 907 § 2 k.c. jeżeli obowiązek płacenie renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Celem art. 907 § 2 k.c. jest zharmonizowanie treści przysługującego poszkodowanemu prawa podmiotowego ze zmianą okoliczności faktycznych, jaka może nastąpić w przyszłości (A. Szpunar, glosa do uchwały SN z 6 sierpnia 1991 r., III CZP 66/91, OSP 1992, z. 5, poz. 102). Nie ma przy tym znaczenie fakt ustalenia wysokości renty i czasu jej trwania w orzeczeniu sądowym lub umowie, na przykład umowie ugody (art. 917 k.c.). Ustalenie takie nie zmienia bowiem źródła obowiązku płacenia renty, a jedynie konkretyzuje ustawowy obowiązek płacenia renty. Podkreślić należy, iż w procesie o zmianę wysokości renty zachodzi związanie prawomocnym wyrokiem przyznającym rentę w zakresie odpowiedzialności dłużnika i stopnia tej odpowiedzialności, w tym przyczynienia się poszkodowanego do szkody, w określonym tym wyrokiem rozmiarze (wyrok SN I PK 306/12).

Ocena, czy nastąpiła zmiana stosunków, uzasadniająca żądanie modyfikacji wysokości lub czasu trwania renty, o której mowa w tym przepisie wymaga nadto porównania stanu faktycznego ustalonego w chwili orzekania o zasądzeniu renty lub w dacie zawarcia ugody (sądowej lub pozasądowej) w tym przedmiocie oraz stanu z chwili, której dotyczy żądanie zmiany. O zmianie można bowiem mówić jedynie wówczas, gdy nastąpiła ona po wydaniu wyroku zasądającego rentę lub po zawarciu umowy w tym przedmiocie (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 18 października 1972 r. - zasada prawna, III PZP 25/72, OSNCP 1973, Nr 3, poz. 38, z omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1974, nr 1, s. 77). Przedmiotem oceny nie mogą być zatem przesłanki przyznania renty. Należy zwrócić uwagę, że rozpoznając powództwo o zmianę wysokości renty, sąd nie jest związany sposobem jej

obliczenia zastosowanym w ugodzie lub wyroku zasądającym rentę (wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 191/13, OSNP 2014, Nr 7, poz. 91).

Zmiana stosunków musi nastąpić po dacie ustalenia uprawnienia do renty, przy czym powództwo oparte na przepisie art. 907 § 2 k.c. nie może zmierzać do poprawienia błędów poprzedniego orzeczenia sądowego bądź zawartej ugody (wyrok SN z 30 stycznia 1976 r., III PR 151/75, LEX nr 14298). Wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny, stwarza nowy stan prawny odpowiadający treści normy prawnej i co do zasady wywiera skutek tylko na przyszłość. Jednakże zmiana renty dopuszczalna jest również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa (wyrok SN z 17 marca 1972 r., II PR 26/72, OSP 1972, z. 11, poz. 211; A. Szpunar, glosa do uchwały SN z 28 października 1993 r., III CZP 142/93, PS 1995, nr 4, s. 73).

Sąd Rejonowy wskazał nadto, że zgodnie z dyspozycją art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Prawomocny wyrok pociąga za sobą tzw. prekluzję faktów (prekluzję twierdzeń o okolicznościach faktycznych; zob. M. Sawczuk (w:) W. Siedlecki (red.), System prawa procesowego cywilnego, t. 3. Zaskarżanie orzeczeń sądowych, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986, s. 76 i n.; W. Broniewicz, Prawomocność orzeczeń w postępowaniu..., s. 80; B. Dobrzański, Glosa do uchwały SN z dnia 27 XI 1962 r., III CO 12/62, OSPiKA 1964, z. 2, poz. 27, s. 73). Prekluzja ta dotyczy zarówno powoda, jak i pozwanego. Wyklucza ona dopuszczalność dalszego dążenia do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie faktów, które istniały w czasie, gdy toczyło się uprzednie postępowanie, i mieściły się w granicach podstawy prawomocnie osądzanego żądania. Jej oddziaływanie jest, zatem ściśle związane z problematyką przedmiotowych i czasowych granic prawomocności. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 listopada 1954 r., I CO 41/54 (OSN 1956, nr 1, poz. 3), „[...] wyrok prawomocny ma ten skutek, że prekluduje cały materiał, który przy rozpoznaniu sprawy wchodzi w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, mimo że w toku postępowania przez strony przedstawiony nie został”.

Przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywa na powodzie (wyrok SN z 5 marca 1976 r., III PRN 4/76, LEX nr 14301).

Odpowiedzialność pozwanego w niniejszym postępowaniu była bezsporna. Sporne natomiast pomiędzy stronami było, czy powodowi należy podwyższyć wysokość wypłacanej przez pozwanego renty zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt: I C 2937/08, a co za tym idzie, czy nastąpiła istotna zmiana stosunków po stronie powoda uprawnionego do renty.

Powód swoje roszczenie opierał na twierdzeniu, że gdyby nie uległ wypadkowi, to nadal wykonywałby zawód operatora koparki-ładowarki osiągając przez to wyższe dochody.

Wyłącznie powyższe okoliczności były przedmiotem badania w niniejszej sprawie. Należy bowiem podkreślić, że w postępowaniu cywilnym to na powodzie spoczywa obowiązek przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Okoliczności te są obligatoryjnym elementem pozwu i stanowią podstawę faktyczną powództwa. Określenie (wskazanie) okoliczności faktycznych, mających stanowić podstawę roszczenia, należy wyłącznie do powoda i ani pozwany, ani sąd nie może tych okoliczności korygować, zarówno w kierunku przynoszącym powodowi korzystne, jak również niekorzystne skutki procesowe (por. post. SN z 19.12.2000 r., V CKN 1790/00, niepubl.). Prowadzi to do wniosku, że sąd zobligowany jest do rozpoznania sprawy jedynie w granicach ograniczonych podstawą powództwa i nie jest uprawniony konstruować na podstawie postępowania dowodowego pewnego stanu faktycznego, który by jego zdaniem ewentualnie mógł uzasadnić jakieś żądanie, mimo że żadna ze stron nie opiera swych żądań na takim stanie rzeczy (por. orz. SN z 30.1.1948 r., C III 1128/47, PN 1948, Nr 9–10, s. 314).

Podnoszonych w pozwie twierdzeń powód nie udowodnił. O ile za wykazane uznać należało, że od 2010 roku średnie dochody osób pracujących na stanowisku operatora koparki-ładowarki wzrosły, to powód nie udowodnił, że w okresie objętym żądaniem tj. od 1 września 2018 r. do nadal, pracowałby faktycznie we wcześniej wykonywanym zawodzie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew poddał bowiem w wątpliwość, że powód w wieku 62 lat (a obecnie – prawie 65 lat) nadal pracowałby w tym zawodzie. W tej sytuacji powinnością procesową strony powodowej (co zostało zresztą zasugerowane w zobowiązaniu do złożenia pisma przygotowawczego) było wykazanie, że powód pomimo swojego wieku w obecnych realiach rynkowych (poprzedni pracodawca powoda uległ likwidacji) nadal pracowałby w swoim zawodzie, względnie też – że powód mógłby osiągać wskazane w żądaniu pozwu dochody na innym stanowisku. Tej pierwszej okoliczności strona powodowa nie wykazała (zaoficerowane dowody tej okoliczności nie mogły wykazać), a tej drugiej – w ogóle nie podnosiła.

W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, że strona powodowa nie wykazała, że doszło do wskazanej w pozwie zmiany stosunków, która uzasadniałaby żądanie oparte na art. 907 § 2 k.c.

O kosztach procesu w punkcie 2 wyroku Sąd I Instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i jako zarzuty apelacji wskazując na:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że w żądaniu podwyższenia renty wyrównawczej, winien on wykazać, iż w okresie objętym pozwem nadal pracowałby faktycznie we wcześniej wykonywanym zawodzie, pomimo ustalenia w wyroku z dnia 16 kwietnia 2010 r. wydanym w sprawie I C 2937/08 Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu jego trwałej niezdolności do pracy, skutkującej przyznaniem renty wyrównawczej;

2) oddalenie powództwa mającego oparcie w art. 907 § 2 k.c., pomimo wykazania przez niego, że wystąpiły przesłanki z tego artykułu, sprowadzające się do wyższych przeciętnych zarobków w jego zawodzie oraz zmniejszyła się siła nabywczej pieniądza w okresie po kwietniu 2010 r. o ponad 26 % w odniesieniu do produktów żywnościowych.

Mając na uwadze treść powyższych zarzutów powód wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości;
- 2) zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych;
- 3) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że od daty wydania wyroku z dnia 16 kwietnia 2010 r. do daty wydania zaskarżonego wyroku upłynął okres 10 lat, to też w jego ocenie zasądzona dotychczas kwota renty wyrównawczej winna ulec podwyższeniu. Jego zdaniem podane przez Urząd Statystyczny w P. przeciętne wynagrodzenie jakie mógłby osiągać nie powinno być kwestionowane. Zatem gdyby nie został inwalidą z powodu błędu lekarskiego, pracując w charakterze operatora ładowarki mógłby otrzymywać wynagrodzenie w kwocie podanej w piśmie Urzędu Statystycznego w P. z dnia 9 marca 2020 r. tj. 4.178,63 zł. Z. S. (2) podkreślił także, że nie osiągnął jeszcze wieku emerytalnego. Nadto jest on jest trwale niezdolny do pracy, co wyklucza wszelkie rozważania o zatrudnieniu powoda.

Powód podniósł jednocześnie, że elementem zmiany stosunków, o którym mowa w art. art. 907 § 2 k.c. jest zmiana siły nabywczej pieniądza.

Pozwany w odpowiedzi na ww. apelację wniósł o:

- 1) jej oddalenie w całości;
- 2) zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu ww. pisma pozwany podniósł, że skoro powód opierał swoje żądanie na powołanym art. 907 § 2 k.c. to określenie okoliczności faktycznych, mających stanowić podstawę roszczenia należało do powoda i tym samym winien on wykazać, że w wieku prawie 65 lat, więc przedemerytalnym, nadal pracowałby w wyuczonym zawodzie w zmienionych realiach gospodarczych, względnie na innym stanowisku, mógłby osiągać wskazane w pozwie dochody. Podniósł nadto, że trudno nie powziąć wątpliwości czy 64-65 letni mężczyzna pracujący przez większość życia fizycznie byłby pozbawiony jakichkolwiek dolegliwości ograniczających mu pracę na stanowisku operatora koparki. W ocenie pozwanego należy również wziąć pod uwagę fakt, że większość ludzi w tym wieku posiada choroby, o których nawet nie wie, bo nie zostały zdiagnozowane. Ponadto jego zdaniem można również powziąć dodatkowe wątpliwości co do ciągłości pracy na tym konkretnym stanowisku, albowiem sprzęt budowlany, jak każdy inny ulega rozwojowi technologicznemu i komputeryzacji, który nie zawsze jest w pełni akceptowalny i łatwo przyswajalny przez osoby w starszym wieku zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

W pierwszej kolejności niezbędne było odniesienie się do zarzutów mających za przedmiot przeprowadzenie i ocenę dowodów oraz wnioskowanie Sądu Rejonowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do weryfikacji zastosowanych norm prawa materialnego.

Zgodnie z art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (tj. z dnia 7 sierpnia 2020 r., Dz. U. z 2020 r. poz. 1575), dalej jako k.p.c., Sąd rozstrzygając konkretny spór ma obowiązek wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego ustalonego w oparciu o wszystkie prawidłowo przeprowadzone dowody. Kolejnym krokiem jest przypisanie wiarygodności, którego Sąd dokonuje zgodnie z zasadami swobodnej oceny tj. według własnego przekonania, doświadczenia życiowego, wiedzy, a także w sposób racjonalny, bezstronny oraz z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania. Na podstawie tych dowodów, które zostały uznane za wiarygodne Sąd czyni ustalenia faktyczne. Tym samym sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią przeprowadzonych w sprawie dowodów występuje, gdy między ww. elementami dochodzi do rozdzwieku. Taka sytuacja będzie miała miejsce, gdy Sąd na etapie oceny zgromadzonego materiału pominął dany dowód, a także gdy z danego dowodu wynikają odmienne niż ustalone przez sąd fakty. Nadto błąd w ustaleniach faktycznych może stanowić także konsekwencję naruszenia norm prawa procesowego odnoszących się do etapu gromadzenia dowodów. W takiej sytuacji pierwszym krokiem w celu wykazania, że w danej sprawie wystąpiła ww. sprzeczność niezbędne jest ustalenie, czy i ewentualnie jaki przepis z ww. grupy został naruszony.

Wskazania wymaga, że apelujący nie podniósł zarzutów dotyczących etapu przeprowadzenia dowodów, ani ich oceny. Zdaniem powoda w przedmiotowej sprawie wystąpiła jednak sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelujący nie upatruje jej jednak w błędnym wnioskowaniu, czy też ustaleniu stanu faktycznego w oparciu o nieprzeprowadzony dowód lub z pominięciem jakiegokolwiek dowodu, ani dokonania ustaleń faktycznych niezgodnie z treścią tych dowodów, którym Sąd Rejonowy przypisał wiarygodność, a w ocenie tego, jaki, w ocenie Sądu Rejonowego, jest zakres jego ciężaru dowodowego. Tym samym rozróżnienia wymaga ww. pojęcie w rozumieniu formalnym oraz materialnym. Z jednej bowiem strony ciężar dowodu pozwala na ocenę tego, komu w procesie cywilnym przysługuje możliwość zgłaszania dowodów (art. 3 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.). Z kolei w ujęciu materialnym ciężar dowodu decyduje o tym, że stroną obciążają konsekwencje niewykazania faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (tj. z dnia 16 września 2020 r., Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 z zm.), dalej jako k.c. Do naruszenia normy zawartej w ww. przepisie dojdzie zatem, gdy „sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 699/16, Legalis). Z kolei dla ustalenia, jakie fakty w danej sprawie będą miały znaczenie dla rozstrzygnięcia, decydują normy prawa materialnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2018 r., sygn. akt V ACa 1072/17, Leglis). Tym samym „niewłaściwe zastosowanie przez sąd reguły dotyczącej ciężaru dowodu może być przedmiotem zarzutu apelacyjnego lub podstawą skargi kasacyjnej jako naruszenie prawa materialnego” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 października 2016

r., sygn. akt I ACa 1551/15, Legalis). Niezależnie zatem od sposobu sformułowania przez apelującego pierwszego z podniesionych przez niego zarzutów nie dotyczył on przepisów postępowania, a zastosowania prawa materialnego.

Z uwagi na powyższe ustalenia faktyczne zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy w pełni aprobeuje i przyjmuje za własne, jako przyznane przez apelującego, czyniąc je podstawą oceny prawnej w przedmiotowej sprawie.

Przed przejściem do oceny zasadności drugiego z podniesionych przez powoda zarzutów niezbędne jest odniesienie się do kwestii ciężaru dowodowego w zakresie hipotetycznego dalszego świadczenia przez Z. S. (2) jako operatora koparki. Jak już wskazano powyżej decydujące znaczenie w tym zakresie będą miały przepisy prawa materialnego. Zgodnie z art. 907 § 2 k.c. jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Tym samym przesłanką zmiany wysokości renty jest zmiana stosunków i to właśnie wykazanie ww. okoliczności obciąża powoda.

Jednocześnie nie sposób pominąć, że problematyka przysługiwania powodowi renty wyrównawczej oraz jej waloryzacja była już przedmiotem postępowań sądowych, które toczyły się między tymi samymi stronami tj. sprawy rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, sygn. akt I C 924/01 (k.9) oraz przez Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, sygn. akt I C 2937/08 (k.10). Niezbędne jest zatem odniesienie się do zakresu związania wyrokiem, w którego treści orzeczono obowiązek wypłaty świadczenia ustalonego na podstawie art. 444 § 2 k.c. W tym kontekście w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że „w sprawie o zmianę (podwyższenie) wysokości renty (art. 907 par. 2 KC) sąd jest związany zasadą (art. 436 par. 1 KC) i stopniem (art. 362 KC) odpowiedzialności dłużnika” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 r., sygn. akt IV CR 265/87, Legalis). Tym samym zmiana stosunku w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. nie dotyczy przesłanek przyznania renty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt III CSK 271/16). Powyższe powoduje, że przedmiotem niniejszego postępowania nie była ocena tego, czy powodowi przysługuje roszczenie o wypłatę przedmiotowego świadczenia, a jedynie to, czy nastąpiła zmiana stosunków, która usprawiedliwiała zmianę jego wysokości.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że hipotetyczne możliwości zarobkowe poszkodowanego, jak podnosi się w orzecznictwie oceniane są z punktu widzenia stanu zdrowia poszkodowanego z daty sprzed utraty przez niego zdolności do wykonywania pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 1662/14, Legalis). Nadto w sprawach o podwyższenie renty wyrównawczej uwzględnienia wymaga „realny potencjał zarobkowy poszkodowanego podlegający rozwojowi w okresie kilku lat” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 639/14). Powyższe oznacza, że możliwości zarobkowe Z. S. (2) mogłyby co najwyżej ulec zwiększeniu wraz z wiekiem, nie zaś jak podnosił pozwany zmniejszeniu.

Niemniej wiek poszkodowanego ma znaczenie dla ustalenia wysokości renty wyrównawczej. Istotny jest jednak moment osiągnięcia wieku emerytalnego, który na dzień orzekania w niniejszej sprawie nie został osiągnięty.

Skoro zatem zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 28 marca 2002 r., sygn. akt I C 924/01 ustalono, iż powód spełnił przesłanki z art. 444 § 2 k.c. i przyznano na jego rzecz rentę, a nadto zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2010 r., sygn. akt I C 2937/08 doszło do zwiększenia uprzednio przyznanego świadczenia, brak było podstaw od twierdzenia, iż w toku przedmiotowego postępowania powód powinien udowodnić, że wykonywałby obecnie pracę zawodową. Kwestia ta mogłaby zostać oceniona odmiennie jedynie w przypadku, gdyby na dzień wyrokowania powód nabył uprawnienie do przejścia na emeryturę. Tym samym pierwszy z podniesionych przez apelującego zarzutów okazał się zasadny.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów podniesionych przez powoda w pierwszej kolejności podkreślić należy, że przesłanka zmiany stosunków dotyczyć może spadku siły nabywczej pieniądza, który jednak aby uzasadniał zmianę wysokości renty wyrównawczej musi mieć charakter istotny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV CSK 444/13, Legalis). Niemniej, jak podnosi się w orzecznictwie świadczenie z tytułu renty ZUS

polega waloryzacji, co prowadzi do złagodzenia skutków procesów inflacyjnych, w tym wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt I ACa 975/14).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy podkreślić należy, że ogólnikowy sposób sformułowania przez powoda zarzutu w ww. zakresie nie pozawalał na ustalenie, czy w niniejszej sprawie zostały spełnione ww. przesłanki. Dlatego też powód w toku przedmiotowego postępowania, w ocenie Sądu Okręgowego, nie wykazał, aby wzrost świadczenie uzyskiwanego przez ZUS nie pokrywał spadku siły nabywczej pieniądza.

Nadto nie ulega wątpliwości, że wzrost przeciętnego wynagrodzenie stanowi zmianę stosunków. Podwyższenie renty wyrównawczej z ww. tytułu, jak bowiem podnosi się w orzecznictwie sądów powszechnych „nie budzi zastrzeżeń na gruncie art. 444 § 2 KC i nie prowadzi też do naruszenia art. 907 § 2 KC „(wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa 798/16).

Powód w niniejszej sprawie wywodził swoje roszczenie ze zmiany przeciętnego wynagrodzenia na stanowisku, które zajmował przed utratą przez niego zdolności do pracy. Nie mógł on bowiem wykazać zarobków osiągniętych u poprzedniego pracodawcy, ponieważ spółka (...) S.A. nie prowadzi obecnie działalności gospodarczej. Powyższa teza apelującego zgodna jest z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w którym podnosi się, że w przypadku likwidacji danego stanowiska pracy poziom hipotetycznych zarobków poszkodowanego należy ustalić w oparciu o zarobki osiągnięte na stanowisku najbardziej zbliżonym do tego, jakie pracownik zajmował w chwili wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt II UKN 502/99). Dlatego też w stanie faktycznym niniejszej sprawy, należało przyjąć, że przez wykazanie, że nastąpiła zmiana przeciętnego wynagrodzenia na stanowisku operatora koparki powód udowodnił, że doszło do spełniania przesłanek z art. 907 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt I PK 165/10).

W przedmiotowej sprawie zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego w październiku 2018 r. przeciętne wynagrodzenie brutto pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej w województwie (...) na stanowisku operatora koparki wynosiło 4.178,63 zł brutto. Tym samym weryfikacji wymagało, czy kwotą, według której powinien zostać ustalony hipotetyczny dochód powoda to wynagrodzenie wyrażone w kwocie brutto, czy netto. W tym kontekście istotne znaczenie ma charakter renty wyrównawczej. Ww. świadczenie nie jest bowiem przychodem z tytułu stosunku pracy i pełni funkcję odszkodowawczą. Tym samym wysokość renty wyrównawczej należnej powodowi należy ustalić, nie w oparciu kwotę brutto, ale netto (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2010 r., sygn. akt I PK 47/10, Legalis).

Z uwagi na powyższe niezbędne było obliczenie kwoty netto przeciętnego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej w województwie (...) na stanowisku operatora koparki w październiku 2018 r. Dlatego też od sumy 4 178,63 zł brutto należy odjąć składkę na ubezpieczenie emerytalne (9,76 % tj. 407,83 zł), rentowe (1,5 % tj. 62,68 zł) oraz chorobowe (2,45% tj. 102,38 zł). Zgodnie bowiem art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. z dnia 6 lutego 2020 r., Dz. U. z 2020 r. poz. 266 ze zm.), dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenia emerytalne pracowników finansowane są w równych częściach przez ubezpieczonych i płatnicy składek. Zgodnie zaś z art. 22 ust. pkt. 1 ww. ustawy stopa procentowa składni na ww. ubezpieczenie wynosi 19,52% podstawy wymiaru. Z kolei art. 16 ust. 1b przedmiotowej ustawy stanowi, że składki na ubezpieczenia rentowe pracowników finansują oni z własnych środków, w wysokości 1,5% podstawy wymiaru. Składka na ubezpieczenie chorobowe w wysokości 2,45% podstawy wymiaru finansowana jest zaś przez pracowników w całości z ich środków (art. 22 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 16 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Następnie odliczeniu podlegała także składka na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 9% podstawy wymiaru tj. 324,52 zł (art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych tj. z dnia 20 lipca 2018 r., Dz. U. z 2018 r. poz. 1510). Wyjaśnienia nadto wymaga, że w przypadku przedmiotowego ubezpieczenia podstawą wymiaru składki stanowi kwota brutto wynagrodzenia pomniejszona o składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe (art. 81 ust. 1 w zw. z art. 81 ust 6. w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a ww. ustawy).

Ostatnią kwotą, którą należało odjąć od wynagrodzenia brutto stanowi zaliczka na podatek dochodowy w wysokości 247,00 zł. Ww. suma wyliczona została od kwoty podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne (3.605,74 zł) pomniejszonej o koszt uzyskania przychodu (250 zł) zaokrągloną do pełnego złotego tj. 3.356,00 zł (art. 22 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, tj. z dnia 27 lipca 2020 r., Dz. U. z 2020 r. poz. 1426 z zm.). Od 17 % ww. sumy (570,52 zł) należy następnie odliczyć 1/12 kwoty zmniejszającej podatek tj. 43,76 zł (art. 27 ust. 1a pkt 3 ww. ustawy) oraz część składki zdrowotnej podlegającej odliczeniu tj. 7,75 % podstawy jej wymiaru (art. 27b ust. 2 ww. ustawy) tj. 279,44 zł. Tak uzyskaną kwotę należało następnie zaokrąglić do pełnego złotego w dół zgodnie z art. 63 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa (tj. z dnia 7 lipca 2020 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 1325 z zm.).

Z uwagi na powyższe jako podstawę do ustalenia wysokości należnej powodowi renty przyjęto kwotę netto w wysokości 3.034,22 zł.

Uwzględnienia wymaga nadto, że poszkodowany otrzymuje rentę miesięczną z ZUS w kwocie netto 1.099,66 zł (k.78). Tym samym kwota należnego powodowi świadczenia wyrównawczego wynosi: 1.934,56 zł (3.034,22 zł - 1.099,66 zł). Niemniej powód nie wykazał, że do zmiany stosunków doszło we wrześniu 2018 r. Zaświadczenie z Urzędu Statystycznego w P. dotyczy bowiem października 2018 r. Dlatego też zmianę kwoty zasądzonej należało orzec od 01 października 2018 r., o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt I ppkt 1 wyroku na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia w miejsce dotychczasowej renty wyrównawczej w kwocie 1.278,75 zł, świadczenia w wysokości 2.874,63 zł. Niemniej jednak dochodzone roszczenie było uzasadnione tylko do kwoty 1.934,56 zł. Powód przebrał zatem niniejszą sprawę w pierwszej instancji w 59 %. W związku z tym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w pkt I ppkt 2 wyroku.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia go kosztami przedmiotowego postępowania, przed Sądem Rejonowym, jak i w II instancji o czym orzekł jak w pkt I ppkt 3 wyroku i pkt II wyroku.

Wskazania wymaga bowiem, że zasądzenie od strony przegranej tylko części kosztów albo nieobciążanie jej nimi w ogóle możliwe jest w przypadku, gdy w danym stanie faktycznym wystąpi szczególnie uzasadniony wypadek, który powoduje, że zasądzenie kosztów od przegrywającego naruszałoby zasady współzycia społecznego oraz szeroko rozumiane poczucie sprawiedliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, Legalis). Przesłanki przemawiające za zastosowaniem przepisu art. 102 k.p.c. mogą być związane z przebiegiem danej sprawy (np. rodzaj sprawy, przedawnienie, znaczenia sprawy dla strony, czy jej przekonanie o zasadności dochodzonego roszczenia) albo wynikać z okoliczności niezwiązanych ze sprawą, takich jak sytuacja życiowa i majątkowa strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CZ 26/11). Z uwagi na powyższe w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako 'szczególnie uzasadnionego' wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., sygn. akt I CZ 183/12, Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wystąpiły okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. W szczególności za odstąpieniem od obciążenia powoda kosztami przedmiotowego postępowania przemawiała jego trudna sytuacja życiowa oraz charakter dochodzonego roszczenia. Z. S. (2) w wieku 41 lat w wyniku błędu przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych przeszedł operację amputacji prawej kończyny dolnej. Tym samym stał się osobą niepełnosprawną i został pozbawiony możliwości zarobkowania. Nadto istotne jest także to, że przedmiotowe powództwo skierowane zostało przeciwko podmiotowi, którego odpowiedzialność za szkodę i krzywdę, której doznał powód została już przesądzona w poprzednich postępowaniach sądowych i nie budziła wątpliwości. Sporna między stronami pozostawała jedynie kwestia wysokości należnego świadczenia. Dlatego też obciążenie powoda kosztami postępowania na rzecz pozwanego należało uznać za sprzeczne zasadami współzycia społecznego.

W toku postępowania przed Sądem I instancji powód nie uiszczył całości należnej opłaty od rozszerzonego powództwa. Zgodnie z wezwaniem Sądu Rejonowego z dnia 26 czerwca 2020 r. powód został zobowiązany do uiszczenia

uzupełniającej opłaty sądowej od rozszerzonego żądania pozwu w kwocie 288 zł (k. 89) w terminie 7 dni. Powód zapłacił ww. kwotę w dniu 09 lipca 2020 r. Należna opłata wynosiła jednak 330 zł. Z. S. (2) uiścił bowiem opłatę od pozwu w wysokości 670 zł (k. 30). Z kolei po rozszerzeniu powództwa wartość przedmiotu sporu wynosiła 19.151 zł. Zgodnie zaś z art. 13 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. z dnia 16 kwietnia 2020 r., Dz. U. z 2020 r. poz. 755) wysokość należnej opłaty wynosiła 1.000 zł. Dlatego też do zapłaty pozostała kwota 42 zł.

Z uwagi jednak na odstąpienie od obciążenia kosztami przedmiotowego postępowania powoda ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w Poznaniu tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych podlegała jedynie kwota obciążająca pozwanego tj. 17,22 zł (41% z 42 zł) o czym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I ppkt 4 wyroku.

Sędzia Ewa Blumczyńska